

Wyrok z dnia 6 maja 2010 r.

II PK 344/09

Zakładowa organizacja związku zawodowego nie ma zdolności sądowej i procesowej w postępowaniu wytoczonym na rzecz pracownika, jeżeli nie spełnia warunku posiadania określonej liczby członków (art. 462 w związku z art. 61 k.p.c. oraz art. 25¹ ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.).

Przewodniczący SSN Beata Gudowska, Sędziowie SN: Roman Kuczyński, Romualda Spyt (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 maja 2010 r. sprawy z powództwa Aleksandra P. przeciwko Politechnice W. w W. z udziałem uczestnika postępowania Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego w W. o przywrócenie do pracy, na skutek skargi kasacyjnej uczestnika postępowania od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 15 stycznia 2009 r. [...]

1. u c h y l i ł zaskarżony wyrok w pkt IV i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania,
2. o d d a l i ł skargę kasacyjną w pozostałej części.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieścia - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2006 r. zasądził od Politechniki W. w W. na rzecz Aleksandra P. kwotę 4.773,60 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę, oddalając powództwo o przywrócenie do pracy.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód był zatrudniony u strony pozwanej ostatnio na stanowisku specjalisty (laboranta) w Instytucie [...] w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony. W dniu 29 października 2003 r. Rada Naukowa podjęła uchwałę, zgodnie z którą ograniczono z

dniem 15 lutego 2004 r. funkcje Laboratorium Centralnego do funkcji dydaktycznych. Jednocześnie zapadła decyzja o likwidacji trzech stanowisk laborantów z dniem 29 lutego 2004 r., skutkiem czego nastąpiło wypowiedzenie powodowi umowy o pracę w dniu 19 listopada 2003 r. Na stanowisko zajmowane przez powoda nikt nie został zatrudniony, a jego obowiązki przejęli pracownicy naukowcy i dydaktyczni prowadzący zajęcia oraz administratorzy.

Według ustaleń Sądu Rejonowego Aleksander P. pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Zakładowej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność 80” przy Politechnice W. do 2000 r., a następnie do końca grudnia 2002 r. - skarbnika tej organizacji. Od końca grudnia 2002 r. był natomiast wiceprzewodniczącym Zakładowej Organizacji Związkowej Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego przy Politechnice W. Strona pozwana nie zwróciła się do tej zakładowej organizacji związkowej o zajęcie stanowiska w przedmiocie rozwiązania stosunku pracy z powodem, nie zawiadomiła jej również o zamiarze wypowiedzenia mu umowy o pracę, pomimo że w dniu 13 stycznia 2003 r. została poinformowana o utworzeniu organizacji zakładowej i składzie jej zarządu, otrzymała także statut organizacji związkowej.

Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana naruszyła art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.), ignorując fakt, iż powód był członkiem zarządu Zakładowej Organizacji Związkowej Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego oraz to, że w chwili składania mu oświadczenia woli o wypowiedzeniu umowy o pracę podlegał ochronie w związku z pełnieniem do dnia 30 grudnia 2002 r. funkcji skarbnika w zarządzie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność 80”, wobec czego wypowiedzenie było niezgodne z prawem w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. Roszczenie powoda Sąd pierwszej instancji uznał więc za usprawiedliwione co do zasady, ale z uwagi na likwidację jego stanowiska pracy skorzystał z możliwości przewidzianej przez art. 45 § 2 k.p. i nie uwzględnił żądania przywrócenia do pracy, zasądzając na rzecz Aleksandra P. odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia.

Apelacje od wyroku Sądu Rejonowego złożyli: Ogólnopolski Akademicki Związek Zawodowy - Organizacja Zakładowa przy Politechnice W. oraz strona pozwana.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2007 r. uwzględnił apelację związku zawodowego, zmieniając zaskarżony wyrok poprzez przywrócenie powoda do pracy w Politechnice W. na

poprzednich warunkach i oddalił apelację strony pozwanej. Sąd drugiej instancji wskazał, że powód objęty był szczególną ochroną przed rozwiązaniem stosunku pracy w związku z pełnieniem funkcji skarbnika w zarządzie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność 80”. Stosownie bowiem do art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych pracodawca nie może bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z imiennie wskazanym uchwałą zarządu jego członkiem. Skoro zaś pozwana o taką zgodę do komisji zakładowej w ogóle się nie zwracała, to naruszyła przepisy o wypowiedaniu umów o pracę w rozumieniu art. 45 § 1 k.p., czego konsekwencją była możliwość domagania się przez powoda, według jego wyboru, przywrócenia do pracy albo odszkodowania. Aleksander P. wnosił o przywrócenie go do pracy i takie roszczenie, w ocenie Sądu drugiej instancji, powinno być uwzględnione, albowiem nie było podstaw do stwierdzenia, iż nie było takiej możliwości z uwagi na likwidację jego stanowiska pracy, czym uzasadnił swoje stanowisko Sąd pierwszej instancji, korzystając z uprawnienia przewidzianego w art. 45 § 2 k.p. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczności faktyczne sprawy przemawiają za dokonaniem przez pozwaną co najwyżej reorganizacji pracy Centralnego Laboratorium, które jednak w dalszym ciągu funkcjonuje, wobec czego powód może być w nim zatrudniony. Sąd wskazał również na przepis art. 45 § 3 k.p., zgodnie z którym sąd nie może zasądzić odszkodowania zamiast żądanego przywrócenia do pracy, jeżeli wypowiedzenie dotyczy, między innymi, pracowników podlegających z mocy przepisów szczególnych ochronie przed wypowiedzeniem lub rozwiązaniem umowy o pracę. Zakaz ten nie obowiązuje tylko wówczas, gdy przywrócenie do pracy jest niemożliwe z powodu ogłoszenia upadłości lub likwidacji pracodawcy, który to jednak przypadek w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy uwzględnił apelację związku zawodowego.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wywiodła pozwana Politechnika W. w W., opierając ją na podstawie naruszenia prawa materialnego - przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 25¹ i art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, a także art. 45 § 3 k.p. oraz na podstawie naruszenia prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik postępowania, tj. art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. i art. 462 w związku z art. 61 k.p.c. Wskazując takie zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu skargi kasacyjnej podniesiono, między innymi, że istnienie zakładowej organizacji

związkowej o nazwie Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność 80” przy Politechnice W., co Sąd Okręgowy uznał za pewnik, zawsze budziło wątpliwości, czego wyrazem jest choćby stanowisko Sądu Najwyższego (postanowienie z dnia 14 grudnia 2004 r., III AO 25/03), który na podstawie informacji Zarządu D. Regionu NSZZ „Solidarność 80” uznał, że wskazana Komisja Zakładowa nie ma podmiotowości prawnej. Pozwana dysponowała zaś podobnymi informacjami co do bytu prawnego organizacji zakładowej, wobec czego nie można jej zarzucić braku staranności przy podejmowaniu czynności związanych z koniecznością wypowiedzenia powodowi umowy o pracę, a tym samym naruszenia art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. Skarżąca wskazała także, iż w toku postępowania wielokrotnie podnosiła zarzut braku podmiotowości prawnej po stronie Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego - Zakładowej Organizacji Związkowej przy Politechnice W., który nie doczekał się rozpoznania przez Sądy, pomimo że organizacja ta była traktowana jako uczestnik postępowania, wniosła pozew na rzecz powoda i apelację od wyroku Sądu Rejonowego. W ocenie pozwanej, ta zakładowa organizacja związkowa nigdy zaś nie spełniała wymagań z art. 25¹ ustawy o związkach zawodowych, wobec czego nie mogła korzystać z uprawnień, jakie daje art. 462 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2008 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy przywołał uchwałę z dnia 5 lipca 2002 r., III PZP 13/02 (OSNP 2003 nr 7, poz. 167) i stwierdził, że legitymacja procesowa do wszczęcia na rzecz pracownika postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy przysługuje na podstawie art. 462 w związku art. 61 k.p.c. tylko zakładowej organizacji związkowej reprezentującej pracownika, a więc będącego jej członkiem lub wybranej przez niego do obrony praw pracowniczych. Wskazując na przepis art. 25¹ ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych Sąd Najwyższy zauważył, że uprawnienia zakładowej organizacji związkowej przysługują organizacji zrzeszającej co najmniej 10 członków będących pracownikami lub osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą u pracodawcy objętego działaniem tej organizacji, pracodawca nie ma, wynikającego z art. 30 ust. 2¹ ustawy o związkach zawodowych, obowiązku współdziałania z organizacją liczącą mniej niż dziesięciu członków, gdyż nie reprezentuje ona jej członków w rozumieniu art. 38 k.p., a członkowie zarządu tej organizacji nie korzystają z ochrony przewidzianej w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. Organizacja związkowa zrzeszająca mniejszą liczbę członków niż

przewidziana w omawianym przepisie nie ma zatem również legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa na rzecz pracownika na podstawie art. 462 k.p.c. w związku z art. 61 k.p.c., nie może brać udziału w tym postępowaniu, a tym samym złożyć apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Ponadto Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że w toku postępowania w sprawie, jak również w apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji pozwana podnosiła, że w dniu 29 maja 2002 r. Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność 80” przy Politechnice W. została wykreślona z rejestru Zarządu Regionu, wobec czego ewentualna roczna ochrona związkowa z tytułu pełnienia przez powoda funkcji skarbnika w organizacji zakładowej w momencie wręczania mu wypowiedzenia (19 listopada 2003 r.) wygasła. Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń w tym zakresie ani nie zajął żadnego stanowiska co do zarzutu apelacyjnego w tym przedmiocie, wobec czego zasadny jest zarzut skarżącego odnośnie do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., jak i art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, bowiem przepis ten został zastosowany do niedostatecznie wyjaśnionego stanu faktycznego co do bytu prawnego tej organizacji związkowej, w której udział powoda w zarządzie został uznany za okoliczność uzasadniającą szczególną jego ochronę przed rozwiązaniem stosunku pracy. W konsekwencji doszło także do naruszenia art. 45 § 3 k.p., bowiem powód został uznany za pracownika objętego hipotezą tego przepisu, pomimo braku ustaleń faktycznych dających podstawę do takiej konkluzji.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu wyrokiem z dnia 15 stycznia 2009 r. odrzucił pozew związku zawodowego oraz jego apelację i zmienił zaskarżony wyrok, poprzez oddalenie powództwa, a także orzekł o zwrocie przez powoda na rzecz pozwanej kwoty 48.889,42 zł. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż Ogólnopolski Akademicki Związek Zawodowy - Organizacja Zakładowa przy Politechnice W. w W. nie spełniała ani w dniu wytoczenia powództwa (3 grudnia 2003 r.), ani w dniu złożenia apelacji od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 kwietnia 2006 r. (24 lipca 2006 r.) wymaganego przepisem art. 25¹ ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych minimum dziesięciu zrzeszonych członków. Z tego względu Sąd uznał, że strona pozwana nie była obowiązana do współdziałania z tym związkiem w indywidualnych sprawach ze stosunku pracy, w których przepisy prawa pracy zobowiązują pracodawcę do współdziałania z zakładową organizacją związkową,

stosownie do treści przepisu art. 30 ust. 2¹ ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych, jak również do konsultacji zamiaru rozwiązania umowy o pracę, stosownie do art. 38 k.p.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ochrona trwałości stosunku pracy powoda związana z posiadaniem przez niego statusu członka zarządu zakładowej organizacji związkowej mogła istnieć tylko wówczas, gdy dana jednostka organizacyjna związku zawodowego istniała. Tymczasem, jak wynika z ustaleń faktycznych, uchwałą [...] z dnia 29 maja 2002 r. D. Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność 80” wykreślił z rejestru struktur organizacji zakładowych Komisję Zakładową przy Politechnice W. za nieprzestrzeganie Statutu NSZZ „Solidarność 80”. Wprawdzie uchwałą [...] z dnia 27 sierpnia 2003 r. Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność 80” do Rejestru Komisji Krajowej pod nr 1 wpisana została Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność 80” przy Politechnice W. w W., jednak organizacja ta nie wykonała w stosunku do pracodawcy obowiązku określonego przepisem art. 25¹ ustawy o związkach zawodowych ani nie udzieliła pracodawcy koniecznej informacji w trybie przepisu art. 30 ust. 2¹ powołanej ustawy, mimo skierowania do niej w tym przedmiocie przez stronę pozwaną pisma z dnia 1 października 2003 r. Tym samym, wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, brak było podstaw do uznania, iż rozwiązując z powodem umowę o pracę, pozwana naruszyła obowiązujące w tym zakresie przepisy dotyczące szczególnej ochrony trwałości stosunku pracy działacza związku zawodowego, w tym zwłaszcza przepis art. 32 ustawy o związkach zawodowych. Jednocześnie wobec faktu, iż dokonane powodowi wypowiedzenie było zgodne pod względem formalnym w pozostałym zakresie (złożone zostało powodowi na piśmie z oznaczeniem, w sposób należyście sprecyzowany, przyczyny rozwiązania umowy oraz uzasadnione merytorycznie), wskazana przyczyna była rzeczywista, Sąd Okręgowy uznał, iż powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, zaś zarzuty skarżącej były w pełni uzasadnione.

Ogólnopolski Akademicki Związek Zawodowy w Warszawie zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną w części dotyczącej odrzucenia pozwu, oddalenia powództwa i zasądzenia zwrotu przez powoda na rzecz pozwanej kwoty w wysokości 48.889,42 zł, wnosząc o jego uchylenie w tym zakresie oraz o uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia z dnia 28 kwietnia 2006 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie: art. 35 k.c., art. 9 i art. 13 pkt 9 ustawy o związkach zawodowych w związku z § 20 ust. 4 statutu związku zawodowego NSZZ „Solidarność 80”, art. 32 ust. 1 i art. 25¹ ustawy o związkach zawodowych, art. 45 § 3 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy: art. 49 k.p.c. w zakresie dotyczącym wyłączenia sędziego B.K. jako niezdolnej do orzekania z powodu utraty cechy bezstronności i braku obiektywizmu w wyjaśnieniu i rozstrzygnięciu kwestii prawnej istnienia podmiotu pod nazwą „Komisja Zakładowa „Solidarność 80” przy Politechnice W.”, art. 199 § 1 pkt 3 w związku z art. 64 § 1 i w związku z art. 65 § 1 oraz art. 199 § 2 k.p.c., art. 386 § 2 i 3 k.p.c., art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c., art. 338 § 1 k.p.c., art. 328 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 379 pkt 4 i pkt 5 k.p.c.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że Sąd drugiej instancji przeprowadzając rozprawę apelacyjną i po jej zamknięciu postanawiając, że „odrzuca pozew Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego w W. Organizacji Zakładowej przy Politechnice W.” w ogóle nie zawiadomił tak określonej strony o terminie rozprawy, a mając także wiedzę o przekształceniu wewnętrznych struktur związku zawodowego i połączeniu od 1 stycznia 2006 r. dwóch organizacji zakładowych i istnieniu ich następcy prawnego - międzyzakładowej organizacji pracowników szkół wyższych, także i tego podmiotu - jako strony - nie zawiadomił o terminie rozprawy apelacyjnej. Zauważył także, że skład sądu był sprzeczny z przepisem art. 49 k.p.c. ponieważ w składzie orzekała sędzia B.K. podlegająca wyłączeniu z uwagi na jej niezdolność do orzekania w sprawie, która wynikała z „wyrobnego już wcześniej u tego sędziego negatywnego poglądu co do istnienia Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność 80 przy Politechnice W.”. Skarżący, zarzucając naruszenie art. 199 § 1 pkt 3 w związku z art. 64 § 1 i w związku z art. 65 § 1 oraz art. 199 § 2 k.p.c., stwierdził, że jest to związane z niezajomością przez Sąd drugiej instancji pojęć, czym jest „zdolność sądowa” oraz „zdolność procesowa”. Uzasadniając zarzut uchybienia obowiązkowi wszechstronnej oceny zebranego materiału oraz respektowania treści prawomocnego wyroku, skarżący wskazał na prawomocny wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 marca 2005 r., który był Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu znany z urzędu, a jego treść, zdaniem skarżącego, bezwzględnie wiązała także ten Sąd. Z treści tego wiążącego wyroku jasno wynikało ustalenie, że pozwana Politechnika W. została zobowiązana do przeproszenia za rozpowszechnianie nieprawdziwej informacji o

tym, że nie istnieje Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność 80” przy Politechnice W. W uzasadnieniu zwrócono także uwagę na oczywistą sprzeczność rozstrzygnięcia zawartego w pkt IV zaskarżonego wyroku orzekającego zwrot kwoty „48.889,42 zł” z jego uzasadnieniem, w którym stwierdzono, że wyrokowi nadano „rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości kwoty 1.591,20 zł”. Ponadto skarżący podniósł, że Sąd drugiej instancji dokonał błędnej interpretacji przepisu art. 338 k.p.c., wskazując przy tym na okoliczność, iż orzeczenie w tym zakresie nie opiera się na żadnych normach prawa materialnego (brak materialnoprawnego uzasadnienia wyroku w tym zakresie narusza także art. 328 § 2 k.p.c.), a także, że Sąd drugiej instancji dokonał niedopuszczalnej rozszerzającej interpretacji zakresu „spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia, a rozumienie tego pojęcia powinno być ścisłe”. Skarżący podniósł także, że zagadnienie ustania bytu prawnego osoby prawnej powinno być rozstrzygnięte w niniejszej sprawie na gruncie przepisu art. 35 k.c. i postanowień statutu związku. Rozwikłanie tego zagadnienia prawnego było obowiązkiem Sądu drugiej instancji, a jego istotność („był prawny organizacji związkowej”) została zaakcentowana w kasacyjnym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważeniu podlega najdalej idący zarzut nieważności postępowania. Zgodnie z art. 379 pkt 4 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Przepis ten w zdaniu drugim nawiązuje do art. 48 k.p.c., stosownie do którego sędzia jest wyłączony z mocy samej ustawy: w sprawach, w których jest stroną lub pozostaje z jedną ze stron w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy oddziałuje na jego prawa lub obowiązki, w sprawach swego małżonka, krewnych lub powinowatych w linii prostej, krewnych bocznych do czwartego stopnia i powinowatych bocznych do drugiego stopnia, osób związanych z nim z tytułu przysposobienia, opieki lub kurateli, w sprawach, w których był lub jest jeszcze pełnomocnikiem albo był radcą prawnym jednej ze stron, w sprawach, w których w instancji niższej brał udział w wydaniu zaskarżonego orzeczenia oraz w sprawach o ważność aktu prawnego z jego udziałem sporządzonego lub przez niego rozpoznanego oraz w sprawach, w których występował jako prokurator. Nie można natomiast utożsamiać z wyłączeniem z mocy ustawy sytuacji obję-

tych hipotezą normy art. 49 k.p.c., zgodnie z którym sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli między nim a jedną ze stron lub jej przedstawicielem ustawowym zachodzi stosunek osobisty tego rodzaju, że mógłby wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego. Użycie w tym przepisie sformułowania „wyłączony z mocy ustawy” jednoznacznie wskazuje, że nie chodzi o kwestię związaną z wyłączeniem sędziego od rozpoznania sprawy na wniosek strony lub żądanie sędziego. Podobna sytuacja zachodzi w przypadku wznowienia postępowania na podstawie art. 401 pkt 1 k.p.c., w myśl którego można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności, jeżeli w składzie sądu uczestniczyła osoba nieuprawniona albo jeżeli orzekł sędzia wyłączony z mocy ustawy, a strona przed uprawomocnieniem się wyroku nie mogła domagać się wyłączenia. Na tej podstawie nie można żądać wznowienia postępowania z powodu nieważności, jeżeli w składzie sądu orzekł sędzia, który mógł być wyłączony na własne żądanie lub na wniosek strony - art. 49 k.p.c., ale nie był wyłączony z mocy samej ustawy - art. 48 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2007 r., I PZ 9/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 257). W judykaturze, w zakresie tej instytucji (wyłączenia sędziego na wniosek), wyrażono też pogląd, że jedynie rozpoznanie sprawy z naruszeniem art. 50 § 3 k.p.c. przez sędziego, co do którego następnie zapadło orzeczenie o jego wyłączeniu lub wniosek o wyłączenie oparty na art. 49 k.p.c. nie został w ogóle rozpoznany, należy uznać za rozpoznanie sprawy przez sędziego wyłączonego z mocy ustawy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 stycznia 2003 r., I Ca 1186/03, OSA 2004 nr 12, poz. 47). Taka zaś sytuacja w niniejszej sprawie nie wystąpiła. Wśród przesłanek wyłączenia sędziego z mocy ustawy wskazanych w art. 48 k.p.c. nie wymienia się „niezdolności do orzekania z powodu utraty cechy bezstronności i braku obiektywizmu w wyjaśnieniu i rozstrzygnięciu kwestii prawnej”. Przesłanka taka może być co najwyżej oceniana w kontekście przesłanek wyłączenia sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony. Zatem tak sformułowany zarzut skargi odnośnie do nieważności postępowania nie jest uzasadniony.

Nie ma też żadnych podstaw do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 49 k.p.c. Przepis ten stanowi o zachodzącym, czyli istniejącym, między sędzią a stroną stosunku osobistym, wiążąc go z wątpliwościami co do bezstronności sędziego. Inaczej rzecz ujmując, hipotezie omawianego przepisu odpowiada taka sytuacja, w której strona wykaże istnienie między nią a sędzią określonego stosunku emocjonalnego, który mógłby wywoływać wątpliwości co do bezstronności sędziego. Samo

przeświadczenie strony co do tego, że sędzia prowadzi proces wadliwie, zwłaszcza nieobiektywnie, nie jest przesłanką do żądania wyłączenia sędziego. Strona może zwalczać wadliwe orzeczenia wydawane przez sąd przy pomocy środków odwoławczych. Nie może natomiast, poprzez składanie nieuzasadnionego wniosku o wyłączenie sędziego, wpływać na skład sądu rozpoznającego sprawę. Ponadto wyrobiony „negatywny pogląd co do istnienia Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność 80” przy Politechnice W.”, a więc pogląd co do bytu osoby prawnej, to nic innego niż ocena prawna (pogląd prawny). Prezentowanie przez sędziego w innych sprawach określonego poglądu prawnego na tle konkretnych przepisów prawa czy instytucji prawnych nie stanowi uzasadnienia dla formułowania tezy o stosunku emocjonalnym tego sędziego do strony, dla której ten pogląd jest niekorzystny.

Przyczyna nieważności postępowania określona przepisem art. 379 pkt 5 k.p.c., wskazuje na sytuację, w której strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Ujęcie tej przyczyny nieważności jest bardzo ogólne; z tego względu zgłaszany przez stronę zarzut pozbawienia jej możliwości obrony swych praw wymaga każdorazowo rozważenia w odniesieniu do okoliczności faktycznych danej sprawy. Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania, trzeba najpierw rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie zbadać, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, wreszcie ocenić, czy pomimo zaistnienia tych przesłanek strona mogła bronić swych praw w procesie. Dopiero w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych warunków można uznać, że strona została pozbawiona możliwości działania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, LEX nr 424315). Wedle skarżącego, pozbawienie możliwości obrony praw dotyczyć miało Komisji Zakładowej Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego i wynikało z niezawiadomienia tej Komisji, a także jej następcy prawnego - międzyzakładowej organizacji związkowej pracowników szkół wyższych, która wyłoniła się na skutek przekształcenia wewnętrznych struktur organizacyjnych związku zawodowego (połączenia się dwóch organizacji zakładowych od 1 stycznia 2006 r.). Z argumentacji tej wynika, po pierwsze, przyznanie, że na dzień 1 stycznia 2006 r. nie istniała już Komisja Zakładowa Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego i po drugie, że istnieje jej następca prawny. W konsekwencji, Sąd Apelacyjny nie miał obowiązku zawiadomienia o rozprawie strony (osoby prawnej), która utraciła byt prawny, natomiast teza o następstwie prawnym nie została w żaden sposób uzasadniona. Sukcesja pod tytu-

łem ogólnym wynikać może z ustawy (np. art. 922 § 1 k.c., art. 1053 k.c., art. 494 § 1 k.s.h.) bądź też z umowy. W przypadku zaś związków zawodowych o takiej sukcesji można by mówić w sytuacji stosownej uchwały podjętej w ramach obowiązującego statutu (art. 9 ustawy o związkach zawodowych), stwierdzającej sukcesję generalną między strukturami regionalnymi związku zawodowego. Na taką zaś uchwałę skarżący się nie powołał, ograniczając się jedynie do niczym nieuzasadnionego twierdzenia o następstwie prawnym.

Nie mają usprawiedliwionej podstawy zarzuty naruszenia art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. w związku z art. 64 § 1 k.p.c. w związku z art. 65 § 1 k.p.c. i art. 199 § 2 k.p.c. w zakresie odrzucenia pozwu zakładowej organizacji związkowej. Zgodnie z art. 398²⁰ zdanie drugie k.p.c., nie można oprzeć skargi kasacyjnej od orzeczenia wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy na podstawach sprzecznych z wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. Oznacza to, że wykładnią prawa dokonaną przez Sąd Najwyższy jest związany nie tylko sąd, któremu sprawa została przekazana (art. 398²⁰ zdanie drugie k.p.c.), ale także podmiot wnoszący skargę kasacyjną, a w konsekwencji również Sąd Najwyższy rozpoznający taką skargę (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 lutego 2005 r., II CK 413/04, LEX nr 395075, z dnia 8 października 2009 r., II CSK 180/09, LEX nr 536071).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r., II PK 316/07, którym to uchylił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 26 kwietnia 2007 r. (wydany uprzednio w niniejszej sprawie) i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania, wyraził następujący pogląd prawny. W myśl art. 25¹ ust. 1 pkt 1 dodanego z dniem 1 stycznia 2003 r. (ustawą z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 135, poz. 1146) do ustawy o związkach zawodowych uprawnienia zakładowej organizacji związkowej przysługują organizacji zrzeszającej co najmniej dziesięciu członków będących pracownikami lub osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy o pracę nakładczą u pracodawcy objętego działaniem tej organizacji. Organizacje związkowe zrzeszające w zakładzie pracy mniej niż dziesięciu pracowników pozbawione są wszelkiego rodzaju uprawnień, jakie przepisy przewidują dla związków zawodowych działających na szczeblu zakładowym, zarówno w zakresie prawa do rokowań, jak i w zakresie zajmowania stanowiska w indywidualnych sprawach ze stosunku pracy. Pracodawca nie ma zatem obowiązku współdziałania z taką organizacją, wynikającego z art. 30 ust. 2¹ ustawy o związkach zawodowych; organizacja taka nie reprezentuje jej członków w rozumieniu

art. 38 k.p., a członkowie zarządu tej organizacji nie korzystają z ochrony przewidzianej w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych. Organizacja związkowa zrzeszająca mniejszą liczbę członków niż przewidziana w omawianym przepisie nie ma zatem również legitymacji czynnej do wytoczenia powództwa na rzecz pracownika na podstawie art. 462 k.p.c. w związku z art. 61 k.p.c., nie może brać udziału w tym postępowaniu, a tym samym złożyć apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji. Jednocześnie Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. brak zdolności sądowej jednej ze stron albo brak zdolności procesowej powoda prowadzi do odrzucenia pozwu, zaś po myśli art. 379 pkt 2 k.p.c. postępowanie dotknięte jest nieważnością, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, natomiast apelacja wniesiona przez taką stronę byłaby niedopuszczalna i podlegała odrzuceniu (art. 370 k.p.c.). Poglądem tym Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę jest związany (niezależnie od tego, że go w pełni aprobuje). Podkreślić przy tym należy, że w stanowisku tym w drodze wykładni powołanych przepisów prawa rozstrzygnięte zostały trzy istotne dla podnoszonych zarzutów kwestie. Wskazano, po pierwsze, na brak obowiązku pracodawcy współdziałania z zakładową organizacją związkową nie spełniającą kryterium wymaganej liczby członków, po drugie, brak ochrony przewidzianej w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych dla członka zarządu takiej organizacji oraz, po trzecie, brak legitymacji procesowej czynnej, o której mowa w art. 462 k.p.c. w związku z art. 61 k.p.c. W tej ostatniej, trzeciej kwestii Sąd Najwyższy przyjął zatem, że brak legitymacji procesowej czynnej związku zawodowego stanowi jednocześnie o braku zdolności sądowej i procesowej. Z przepisu art. 61 § 1 k.p.c. wynika jednoznacznie, że podmioty w nim wskazywane wytaczają powództwa na rzecz obywateli, a nie na swoją rzecz. Związek zawodowy, wytaczając takie powództwo, nie realizuje więc własnych praw. Jest stroną postępowania jedynie w znaczeniu formalnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1998 r., I PKN 186/98, OSNAPiUS 1999 nr 13, poz. 424). Jego legitymacja procesowa wynika zatem z przepisów postępowania, a nie przepisów prawa materialnego. Stanowi ona legitymację procesową formalną, którą należy odróżnić od legitymacji procesowej materialnej. Legitymacja materialna oznacza posiadanie przez dany podmiot prawa podmiotowego lub interesu prawnego mogącego podlegać ochronie na drodze sądowej. Natomiast legitymacja formalna oznacza uprawnienie do wytoczenia powództwa i popierania go w celu uzyskania ochrony praw podmiotowych własnych lub cudzych. W przypadku zatem legitymacji procesowej formalnej jej brak nie prowadzi

do oddalenia powództwa, tak jak brak legitymacji materialnej. Konsekwencją braku legitymacji procesowej formalnej jest brak zdolności sądowej, rozumianej jako zdolność do występowania w procesie jako strona (art. 64 § 1 k.p.c.), jak też zdolności procesowej (zdolności do czynności procesowych - art. 65 § 1 k.p.c.), prowadzące do odrzucenia pozwu (por. J. Bodio. T. Demendecki, A. Jakubecki, O. Marcewicz, P. Telenga, M.P. Wójcik: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz, str. 306). W niniejszej sprawie oznacza to, że związkowa organizacja zakładowa, która nie ma uprawnienia do wytoczenia powództwa we własnym imieniu na rzecz pracownika, nie ma w tym postępowaniu ani zdolności sądowej, ani procesowej.

Przedmiotem powyższej oceny nie było natomiast posiadanie przez związek zawodowy (organizację zakładową) zdolności sądowej, rozumianej jako zdolność do występowania w procesie jako strona i podejmowania w nim czynności procesowych (zdolność procesowa) we własnym imieniu i na swoją rzecz, które to przymioty posiada także osoba prawna (art. 64 § 1 k.p.c. i art. 67 § 1 k.p.c.). Dlatego też w kwestii odrzucenia pozwu nie ma znaczenia istnienie (czy też nieistnienie) organizacji zakładowej związku zawodowego jako osoby prawnej (art. 15 ustawy o związkach zawodowych). Z tego powodu obojętne dla jej rozstrzygnięcia są przepisy dotyczące bytu osób prawnych, w tym przepis art. 35 k.c. Istotne natomiast jest uprawnienie organizacji zakładowej związku zawodowego do wytaczania powództw na rzecz pracowników. Inaczej rzecz ujmując, organizacja ta, posiadając zdolność sądową i zdolność procesową w postępowaniu, w którym dochodzi ochrony swoich własnych praw, może nie mieć tych przymiotów w postępowaniu wytoczonym na rzecz pracownika, jeżeli nie ma legitymacji procesowej formalnej opartej na art. 462 k.p.c. w związku z art. 61 k.p.c., a dzieje się to wtedy, kiedy nie spełnia warunku posiadania określonej liczby członków. Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 199 § 2 k.p.c., to nie został on w ogóle uzasadniony, zatem uchyla się spod kontroli Sądu Najwyższego.

W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji na zasadzie art. 61 k.p.c. w związku z art. 462 k.p.c. występowały obok powoda dwa podmioty: Ogólnopolski Akademicki Związek Zawodowy oraz Organizacja Zakładowa przy Politechnice w W. Ogólnopolskiego Akademickiego Związku Zawodowego. Nie sposób inaczej ocenić sytuacji, w której część pism procesowych kieruje do Sądu ten Związek, a pozostałą część - Organizacja Zakładowa. Dla rozstrzygnięcia kwestii dotyczącej odrzucenia pozwu jest istotne, który z nich wniósł pozew. W jego nagłówku wskazano, że pochodzi on od Organizacji Zakładowej przy Politechnice w W. Ogólnopol-

skiego Akademickiego Związku Zawodowego. Podpisany został on przez przewodniczącego Jacka B. Nie budzi zatem wątpliwości, że pozew w sprawie złożyła organizacja zakładowa, która nie spełniała warunku wskazanego w art. 25¹ ust. 1 pkt 1 dodanym do ustawy o związkach zawodowych z dniem 1 stycznia 2003 r. (ustawą z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 135, poz. 1146), czego zresztą skarżący nie kwestionuje. Stąd też odrzucenie pozwu tej organizacji z powodu braku zdolności sądowej i procesowej po stronie wnoszącego powództwo miało swoje oparcie w przepisie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c.

Niezrozumiałe są wywody skargi dotyczące zarzutu naruszenia art. 386 § 2 i 3 k.p.c. Skarżący zarzuca, że skoro Sąd Okręgowy znalazł podstawy do stwierdzenia nieważności postępowania i odrzucenia pozwu, nie miał podstaw do jego oddalenia, co uczynił w pkt III zaskarżonego wyroku. Umknęło uwadze skarżącego, że ten punkt wyroku dotyczy osobnego pozwu wniesionego osobiście przez Aleksandra P. (obok pozwu zakładowej organizacji związkowej), co do którego Sąd nie stwierdził żadnych przeszkód procesowych rodzących tego rodzaju konsekwencje jak w przypadku pozwu zakładowej organizacji związkowej i rozstrzygnął o nim merytorycznie.

W zakresie dokonania ustaleń co do istnienia (bytu prawnego) Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność 80” skarżący powołał się na naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., art. 365 § 1 k.p.c. w związku z art. 366 k.p.c. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. odnoszący się wprost do oceny dowodów nie może stanowić uzasadnionej podstawy skargi. Naruszenie tego przepisu nie mieści się we wskazanych w art. 398³ § 1 k.p.c. podstawach kasacyjnych. Zgodnie bowiem z § 3 tego przepisu podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Ten ostatni przepis wprawdzie nie wskazuje *expressis verbis* konkretnych przepisów, których naruszenie w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzeniem oceny dowodów nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, nie ulega jednak wątpliwości, że obejmuje on art. 233 k.p.c., bowiem właśnie ten przepis określa kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 76, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, LEX nr 230204 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, LEX nr 238975).

Prawomocność materialna (art. 365 § 1 k.p.c.), w którą wyposażone są w procesie, oprócz rozstrzygających sprawę co do istoty wyroków, orzeczenia proceduralne, wyraża nakaz przyjmowania, że w danej sytuacji stan prawny przedstawia się tak, jak to wynika z zawartego w orzeczeniu rozstrzygnięcia. Przepis art. 365 § 1 k.p.c. adresuje ten nakaz nie tylko do stron, ale i do sądu, który wydał orzeczenie oraz innych sądów, organów państwowych i organów administracji publicznej, a w sytuacjach w ustawie przewidzianych także do innych osób. Zasadniczo moc wiążącą na podstawie powyższego przepisu ma tylko sentencja orzeczenia, nie mają jej zaś zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia sądu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, LEX nr 51062 i z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, LEX 55501), niemniej jednak w niektórych przypadkach ze względu na ogólność rozstrzygnięcia wyrażonego w sentencji orzeczenia okoliczności objęte uzasadnieniem mogą służyć do sprecyzowania zakresu mocy wiążącej tego rozstrzygnięcia, czyli granic jego prawomocności materialnej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, LEX nr 274151, z dnia 18 czerwca 1955 r., III CR 199/54, OSN 1956, nr IV, poz. 100, z dnia 17 września 1957 r., I CO 20/57, OSP 1958 z. 10, poz. 261 i z dnia 13 października 2005 r., I CK 217/05, LEX nr 187004). Mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia z art. 365 § 1 k.p.c. nie można rozpatrywać w oderwaniu od art. 366 k.p.c., stosownie do którego przymiot powagi rzeczy osądzonej odnosi się tylko „do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami.” Granice przedmiotowe powagi rzeczy osądzonej określa przedmiot rozstrzygnięcia i jego podstawa faktyczna, natomiast jej granice podmiotowe obejmują tożsamość obydwu stron procesu, a więc powoda i pozwanego, a także ich następców prawnych. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 97/02 (OSNC 2003 nr 12, poz. 160) podkreślono, że sąd nie jest związany ustaleniami wynikającymi z uzasadnienia orzeczenia w takim zakresie, w jakim nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W sprawie [...], w której można przyjąć tożsamość stron procesowych (powodem był także powód Aleksander P., a pozwanym Politechnika W.), nie występuje tożsamy z niniejszą sprawą przedmiot rozstrzygnięcia. Poza wszystkim zaś Sąd Apelacyjny w motywach rozstrzygnięcia nie rozważał i nie oceniał kwestii bytu prawnego zakładowej organizacji związkowej. Stwierdził jedynie, że pozwana Politechnika W. naruszyła dobra osobiste strony powodowej, ponieważ nie podjęła żadnych prób

dokonania weryfikacji prawdziwości informacji uzyskanej z Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność 80” o utracie bytu prawnego przez organizację zakładową tego związku, do czego była zobowiązana, po wystosowaniu do niej pism tej organizacji wskazujących na brak kompetencji Zarządu Regionu do skreślenia komisji zakładowej z rejestru struktury zakładowej. Z tego powodu Sąd Apelacyjny uznał, że stronie pozwanej można zarzucić winę nieumyślną w postaci niedbalstwa, co uzasadniało „udzielenie niematerialnej ochrony z art. 24 k.c.” Z tego względu zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. okazał się niezasadniony.

Odnosnie do wskazywanych przez skarżącego przepisów prawa materialnego dotyczących bytu prawnego organizacji zakładowej NSZZ „Solidarność 80” przy Politechnice W. (art. 35 k.c., art. 9 i 13 pkt 9 ustawy o związkach zawodowych w związku z § 20 pkt 4 statutu związku zawodowego NSZZ „Solidarność 80”, art. 32 ust. 1, art. 25¹ tej ustawy i art. 45 § 3 k.p.), co ma istotne znaczenie przy ocenie czy powodowi przysługiwała ochrona związkowa na podstawie art. 32 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych, to z motywów zaskarżonego wyroku wynika, że D. Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność 80” z dniem 29 maja 2002 r. wykreślił z rejestru struktur organizacji zakładowych Komisję Zakładową przy Politechnice W. za nieprzestrzeganie Statutu NSZZ „Solidarność 80”. Oznacza to, zdaniem Sądu Okręgowego, że z tym dniem ustał jej byt prawny. Przede wszystkim podkreślić należy, że w myśl art. 12 ustawy o związkach zawodowych związek zawodowy powstaje z mocy uchwały o jego utworzeniu, przy czym osoby, które podjęły uchwałę o utworzeniu związku zawodowego uchwalają statut i wybierają komitet założycielski. Komitet ten (art. 14) składa wniosek o rejestrację związku zawodowego w sądzie, przy czym sąd odmówi rejestracji związku zawodowego, jeżeli nie zostały spełnione wymagania określone w art. 12 i 13 lub jeżeli statut związku jest niezgodny z przepisami ustawy. Z przepisów tych wynika, że rejestracji podlega związek zawodowy, a nie (także) jego wewnętrzne struktury organizacyjne. Przepisy ustawy odnoszą się bowiem do komitetu założycielskiego związku zawodowego, a nie założycieli jakichś jego wewnętrznych jednostek organizacyjnych; przedmiotem oceny sądu rejestracyjnego jest statut związku zawodowego, a nie statut jego wewnętrznej jednostki, bo przecież w ogóle takiego statutu nie ma. Ustawa o związkach zawodowych przewiduje ponadto jedynie skreślenie z rejestru związku zawodowego (art. 17, 36 ust. 3), nic nie wspominając o skreśleniu z rejestru jakiejś jego wewnętrznej jednostki organizacyjnej, a przecież konsekwentnie, gdyby rzeczywiście ustawodawca obok rejestracji związku zawodo-

wego przewidywał osobną rejestrację jego wewnętrznych struktur organizacyjnych, to musiałby także wyraźnie ustanowić reguły ich skreślenia z tego rejestru. Istniejące w chwili rejestracji związku jednostki organizacyjne, którym w myśl jego statutu przysługuje osobowość prawna, uzyskują ją z mocy art. 15 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych w dniu rejestracji związku. O nabyciu osobowości prawnej przez jednostki organizacyjne, które jeszcze w tym momencie nie istniały, rozstrzyga natomiast moment ich powstania, ten zaś określony zostać powinien w statucie związku zawodowego lub w innych przepisach wewnątrzwiązkowych, wydanych na jego podstawie (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1993 r., I PZP 73/93, OSNCP 1993 nr 10, poz. 169 oraz wyrok tego Sądu z dnia 16 lutego 2007 r., II PK 196/06, OSNP 2008 nr 7-8, poz. 94). Stąd też konsekwentnie uznać należy, że ustanie bytu prawnego organizacji zakładowej związku zawodowego (jego wewnętrznej jednostki organizacyjnej) określone winno być w statucie związku zawodowego, w ramach którego struktura ta działa. Skarżący zdaje się przedstawiać w zakresie omawianego zarzutu albo koncepcję bezwzględnej nieważności uchwały Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność 80” o skreśleniu organizacji zakładowej z rejestru struktur tego związku zawodowego, skoro neguje ustanie jej bytu prawnego z tego powodu, że skreślenia dokonał nieuprawniony - w świetle postanowień statutu - organ (struktura organizacyjna) albo też zmierza do poddania kontroli przez sąd pracy zgodności uchwały ze statutem związku. Bezwzględna nieważność (a więc bezskuteczność) takiej uchwały płynąć musiałaby z wyraźnego postanowienia statutu, z którego wynikałoby, że uchwała o wykreśleniu (likwidacji) struktury regionalnej związku zawodowego podjęta przez organ do tego nieuprawniony jest nieważna albo że taką sankcją objęte są wszystkie uchwały sprzeczne z postanowieniami statutu. Na takie zaś postanowienie statutu skarżący się nie powołuje. W takiej sytuacji uznać należy moc wiążącą uchwały o likwidacji jednostki organizacyjnej związku i przyjąć utratę jej bytu prawnego z dniem skreślenia z rejestru struktur. Jeśli zaś chodzi o kontrolę powyższej uchwały pod kątem jej zgodności ze statutem, to Sąd Najwyższy rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1999 r., I PKN 457/99 (OSNAPiUS 2001 nr 10, poz. 339), że zgodność działalności związku zawodowego ze statutem nie podlega ocenie sądu pracy. Zasada ta znalazła potwierdzenie również we wcześniejszym wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1996 r., I PKN 20/96 (OSNAPiUS 1997 nr 12, poz. 220) oraz w nowszym wyroku z dnia 15 marca 2001 r., I PKN 303/00 (OSNAPiUS 2002 nr 24,

poz. 589). Przepis art. 12 Konstytucji RP przyznaje związkom zawodowym wolność działania, w której zawierają się inne wolności związkowe: samorządność i niezależność. Zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych związki zawodowe są podmiotami samorządnymi. Jak przyjmuje się w doktrynie, samorządność związku zawodowego ma dwa zasadnicze wymiary: zadaniowo - programowy oraz normatywno-funkcjonalny. W tym drugim wymiarze chodzi o wyznaczenie struktur wewnętrznoorganizacyjnych, zasad i metod funkcjonowania oraz procedur podejmowania decyzji (por. W. Sanetra: Wolności związkowe w świetle nowej ustawy o związkach zawodowych, Przegląd Sądowy 1991 nr 5-6, s. 17-18). Samorządność związków zawodowych ma względny charakter w tym sensie, że mogą one samodzielnie podejmować decyzje i swobodnie prowadzić działalność tylko w granicach obowiązującego prawa. Podobnie jak wszystkie inne podmioty są one zobowiązane przestrzegać obowiązującego prawa, co wynika z art. 2 Konstytucji RP. (por. K.W. Baran: Zbiorowe prawo pracy. Komentarz, Warszawa 2007). Związek zawodowy jest niezależny w swojej działalności statutowej od pracodawców, administracji państwowej, samorządu terytorialnego oraz od innych organizacji (art. 1 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych). Przepis ten stanowi implementację zasady wynikającej z art. 3 ust. 2 konwencji MOP nr 87, zgodnie z którą władze publiczne powinny powstrzymać się od wszelkiej interwencji, która ograniczałaby bądź przeszkadzała w swobodnym działaniu organizacji skupiających pracowników. Legalność działania związków zawodowych (zgodność z obowiązującym prawem) podlega kontroli sądów, w tym przez pryzmat art. 36 ustawy o związkach zawodowych. Postanowienia statutów nie stanowią źródeł powszechnie obowiązującego prawa (art. 87 Konstytucji RP), zatem samo naruszenie postanowień statutu nie jest równoważne naruszeniu powszechnie obowiązującego prawa, a więc z zasady nie powinno podlegać kontroli sądów. O ile zgodzić się należy z tym, że kontrola sądowa może się sprowadzać do tego, czy określona decyzja (oświadczenie woli), skierowana do pracodawcy pochodzi od organu, który zgodnie z przepisami ustawy i statutu jest upoważniony do jej podejmowania (por. przywołane wyżej wyroki I PKN 20/96 i I PKN 303/00), dla zachowania minimum legalizmu praworządności w stosunkach pracy, o tyle nie jest dopuszczalna taka ingerencja w wewnętrzny proces podejmowania decyzji przez organizacje i organy związku zawodowego. Ustalenie sądu pracy, że dana organizacja zakładowa nadal istnieje, wbrew treści uchwały organu związku zawodowego, godziłoby w wolności związku zawodowego - a przede wszystkim w jego samorządność. Tym sa-

mym Sąd Najwyższy nie podziela poglądu przeciwnego, który zdaje się wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., I PK 30/04 (OSNP 2005 nr 12, poz. 175).

Uzasadniony jest natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 338 § 1 k.p.c. W Kodeksie postępowania cywilnego instytucja wniosku restytucyjnego, a więc wniosku o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia albo o przywrócenie poprzedniego stanu odniesiona została do wyroków nieprawomocnych, którym sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności (art. 338 § 1 k.p.c.), następnie uchylonych lub zmienionych, oraz wyroków prawomocnych, uchylonych lub zmienionych w uwzględnieniu skargi o wznowienie postępowania (art. 415 k.p.c.) albo skargi kasacyjnej (art. 398¹⁵ § 1 *in fine* k.p.c. albo art. 398¹⁶ *in fine* k.p.c. - w związku z art. 415 k.p.c.). Zgodnie z art. 338 § 1 k.p.c., uchylając lub zmieniając wyrok, któremu nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, sąd na wniosek pozwanego orzeka w orzeczeniu kończącym postępowanie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu poprzedniego stanu. Przepis ten dotyczy wyroku nieprawomocnego. Na jego podstawie można zatem orzekać o zwrocie roszczenia, które zostało spełnione lub wyegzekwowane na podstawie danego wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności. Natomiast podstawę prawną restytucji świadczenia spełnionego lub wyegzekwowanego na podstawie prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji, uchylonego wyrokiem Sądu Najwyższego na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej (w uwzględnieniu stosownego wniosku strony pozwanej) stanowi art. 398¹⁵ § 1 *in fine* k.p.c. w związku z art. 415 k.p.c. Przy czym wniosek ten powinien zostać złożony w skardze kasacyjnej, a nie dopiero w trakcie ponownego postępowania drugoinstancyjnego. W niniejszej sprawie wniosek restytucyjny został złożony przez stronę pozwaną na rozprawie apelacyjnej (w trakcie ponownego rozpoznania sprawy), a nie w skardze kasacyjnej, a więc przed zamknięciem rozprawy poprzedzającej wydanie orzeczenia, którym sąd decyduje o losie wyroku sądu pierwszej instancji natychmiast wykonalnego, w następstwie którego zostało spełnione świadczenie. Nie było zatem podstaw, aby w oparciu o taki wniosek orzekać o całości spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia. Jednocześnie nie sposób nie dostrzec, że pozwana nie skonkretyzowała podstawy procesowej swojego wniosku restytucyjnego. Podkreślić także należy, że wniosek restytucyjny jak i uzasadnienie sądu w kwestii uwzględnienia tego wniosku nie może ograniczać się do wskazania przepisu prawa procesowego, ale powinny

odwoływać się do określonych faktów wykazujących zaistnienie przesłanek prawno-materialnych orzeczenia restytucyjnego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., I PK 205/07 OSNP 2009 nr 11-12, poz. 137). Instytucja restytucji ma charakter mieszany, gdyż zobowiązuje ona w zakresie samych podstaw i zasad zwrotu oraz jego zakresu do stosowania także przepisów prawa materialnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 15 lipca 1974 r., KW.PR. 2/74, OSNCP 1974, nr 12, poz. 203). Tymczasem pozwany składający wniosek restytucyjny nie wskazał ani podstawy procesowej, ani przepisów prawa materialnego, w oparciu o które dochodzi zwrotu wyegzekwowanego świadczenia, ani Sąd Okręgowy nie oceniał tego wniosku w oparciu chociażby o przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia. Przy- najmniej nie wynika to z uzasadnienia wyroku, stąd też jednocześnie można przyjąć naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W przypadku wniosku opartego na art. 338 § 1 k.p.c. pozwany winien wykazać, że na podstawie nieprawomocnego wyroku opatrzonego rygorem natychmiastowej wykonalności spełnił świadczenie (lub zostało ono wyegzekwowane). Z drugiej zaś strony podkreślić należy, że uzyskanie korzyści na podstawie nieprawomocnego wyroku stwarza powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu. Dopiero prawomocność orzeczenia usuwa tę powinność. Takie rozumienie art. 409 k.c. przedstawiane było w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2005 r., II PK 288/04, OSNP 2006 nr 9-10, poz. 146, z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 223). Z istoty wykonalnego orzeczenia wynika obowiązek spełnienia świadczenia objętego tym orzeczeniem. Powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści powiązana jest w analizowanej sytuacji tylko z nieprawomocnością orzeczenia, a nie z aktywnością wzbogaconego w otrzymaniu korzyści wynikającej z tego orzeczenia. Powinność ta ma charakter obiektywny. Skoro podstawą otrzymania korzyści jest orzeczenie nieprawomocne, obiektywnie istnieje powinność liczenia się z obowiązkiem jej zwrotu. Wystarczająca jest świadomość nieprawomocności, jeśli nie jest w sprawie sporna.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok w pkt IV i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, oddalając skargę w pozostałej części w oparciu o przepis art. 398¹⁴ k.p.c.

=====